W przerwie koncertu inauguracyjnego — Władysław Gomułka i Aleksander Zawadzki w rozmowie z Witoldem Rowickim

Na spotkaniu w Związku Kompozytorów Nadia Boulanger słuchała taśm z muzyką Góreckiego, Szałonka, Pendereckiego i Szabelskiego. Pragnęła też zwiedzić studio muzyki eksperymentalnej J. Patkowskiego w Polskim Radio. Jednakże nie udało się znaleźć na to czasu, natomiast w Polskim Radio wysłuchała taśm z muzyką Lutosławskiego, Krenza i Mycielskiego. W rezultacie jest tak zainteresowana muzyką polską, że pragnęłaby przybyć na „Jesień Warszawską", o ile terminy jej na to pozwolą.

W rozmowach mówiła: „Nie sądzę, żeby program ułożony jednostronnie był trafnym rozwiązaniem. Nie możemy dziś wysłuchać całego programu złożonego tylko z mistrzów XVI wieku — podobnie trzy kwartety Haydna czy też Bartoka są męczące do wysłuchania. Wolę je przegrodzić i pomieszać. Koncerty „Domaine Musical" są nie do wytrzymania przez swą jednostronność. Jestem za dobrze skomponowaną mieszaniną stylów w jednym programie, w którym może się znajdować cały cykl utworów jakiegoś mistrza — a obok coś bardzo kontrastującego z takim cyklem."

N. Boulanger

A. Rubinstein

Artur Rubinstein wysiada z samolotu po przyjeździe do Polski na lotnisku warszawskim. W momencie, kiedy stoi jeszcze na schodkach, operator filmowy Telewizji woła w stronę Mistrza:

— **Panie Arturze,** niech pan się uśmiechnie do kamery...

Innego dnia w czasie obiadu państwa Rubinsteinów w Grand Hotelu podchodzi do stolika fotoreporterka z plikiem zdjęć, które robiła poprzedniego dnia w czasie przyjęcia. Podaje znakomitemu pianiście dwie fotografie, na których stoi ona obok Mistrza — z prośbą o dedykację. Kiedy ją wreszcie otrzymuje, z uroczym uśmiechem mówi:

— A teraz na trzeciej fotografii ja dam Panu swój autograf...

Ani jednej minuty przesłuchań konkursowych nie opuściła Błagowesta Lingorska, młoda Bułgarka, studentka polonistyki z Uniwersytetu w Sofii. Mało — bywała nawet na wszystkich próbach porannych w finale, kiedy uczestnicy grali z orkiestrą koncerty fortepianowe. Siedziała zawsze na balkonie pierwszego piętra tuż obok pani Anieli Rubinsteinowej.

W czasie koncertu laureatów młoda Bułgarka została przedstawiona Mistrzowi jako wzór wytrwałości.

— Ależ to wspaniałe, jak Pani to wytrzymała — zawołał Artur Rubinstein — jestem pełen podziwu. Proszę przyjąć moje gratulacje.

A na to Błaga:

— Dziękuję, Mistrzu. Żałuję, że to jest na sali. Zaraz bym Pana ucałowała.

— A cóż to za przeszkoda? — zdziwił się znakomity pianista, po czym serdecznie uściskał i ucałował dziewczynę.

Jury w przerwie (W. Małcużyński, D. Kabalewski i H. Czerny-Stefańska)

MAURIZO P[illegible]LLINI –
WŁOCHY
LAUREAT I NAGR[illegible]DY
VI KONKURSU CH[illegible]PINOWSKIEGO
[illegible]D.
[illegible]P

1960

Ruch muzyczny

ADAM HARASIEWICZ –
POLSKA
LAUREAT I NAGRODY
V KONKURSU CHOPINOWSKIEGO

1955

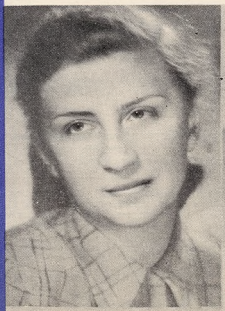

BELLA DAWIDOWICZ – ZSRR
HALINA CZERNY-STEFAŃSKA –
POLSKA
LAUREATKI I NAGRODY
IV KONKURSU CHOPINOWSKIEGO

1949

DWUTYGODNIK 1-15 KWIETNIA 1960 Nr 5/6